

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<p>Ceny prenumeraty: We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7— Zagranicą mies. zł. 5.—, kwart. 15—</p>	<p>Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów Nr 504.044.</p>	<p>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.</p>	<p>CENA NUMERU 10 gr.</p>	<p>Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadsłanym i w nekrologach gr. 30, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 6. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.</p>
---	--	---	---------------------------------------	---

POLACY ZA GRANICĄ.

W dniach 17 i 18 stycznia b. r. odbywać się będą w sali Komisji budżetowej Senatu pod przewodnictwem pana Wojewody Raczkiewicza obrady prezydium Światowego Związku Polaków zagranicą. Każde wydarzenie, rozgrywające się na terenie tego związku, każdy fakt jego obrad w szerszym czy ściślejszym gronie budzi i budzić musi jak najżywsze zainteresowanie opinii publicznej. Dzieje się to z powodów najzupełniej zrozumiałych. Sprawa Polaków za granicą była i będzie jedną z najważniejszych naszych spraw narodowych i państwowych. Przeludnienie Polski była zawsze jedną z naszych charakterystycznych cech a emigracja zawsze rzeczą aktualną i palącą. Właśnie w bieżącej chwili dużo się mówi i dyskutuje nad sprawą emigracji a kolonie i emigracja na długo jeszcze nie zejda z płaszczyzny wielkiego zainteresowania.

Emigracja wyrzuciła tedy i wyrzucić będzie poza obręb Państwa polskie go szereg Polaków. Już dziś są ich po za granicami Polski liczne miliony; w wielkich skupiskach i małych zespołach. Po za emigrantami żyje zagranicą i ludność Polska od wieków tam osiadła w charakterze autochtonów.

I jest rzeczą przeogromnej wagi, w jakich wszyscy żyją stosunkach, jakie jest ich nastawienie do Państwa Polskiego, czy mają odpowiednie warunki życia w świadomości narodowej. Myliłby się zaś ten, kto by sądził, że są to wszystko sprawy jedynie jakiegoś sentymentu; że idzie o to, by język polski rozbrzmiewał po wszystkich zakątkach obu półkuli. Po za sprawą tego sentymentu wiąże się z kwestią Polonii zagranicznej mnóstwo spraw pierwszorzędного znaczenia. Od dobrego postawienia sprawy Polonii zagranicznej zależeć mogą ważne zagadnienia naszego handlu zagranicznego; z tym powiązać możnaby ważne sprawy prestige'owe.

Możemy śmiało o sobie powiedzieć, że posiadamy na całym świecie rozsiane ambasad polskości. Obok owych ambasad, poselstw, konsulatów, oficjalnie tak nazwanych, jesteśmy reprezentowani przez poważne grupy naszej ludności, które muszą być wciąż gęste na równi z Polakami, zamieszkałymi w kraju w twórczą pracę państwową. Najusilniejsze nasze starania winny iść w tym kierunku, by z Polaków zagranicznych uczynić wiernych propagatorów naszych towarów, by w nich mieć można ostoję dla naszego eksportu. Z naszymi rodakami na obczyźnie najłatwiej znajdziemy wspólny język, najprędzej osiągniemy wzajemne porozumienie.

Zarazem zaś owi Polacy wvrobiwszy w sobie poczucie narodowe i państwowe, niosąc wysoko sztandar dumy narodowej, są w stanie być widocznymi przedstawicielami wielkości naszego Państwa.

Oczywiście podstawowym kłtu temu warunkiem jest umacnianie wśród zagranicznej Polonii pełnej świadomości narodowej. Nie jest rzeczą dopuszczalną, by jakakolwiek jednostka utonęła bezpowrotnie w fali obczyzny, by uległa wynarodowieniu.

Z tych to względów tak ważną jest cała ta sprawa; dla tego to z takim zainteresowaniem musi się obserwować wszelkie objawy działalności Związku Polaków za granicą, który właśnie te cele umieścił w programie swej działalności.

Senat Rzplitej ku czci ś. p. gen. Popowicza.

Warszawa, 16. 1. (PAT.) Wczoraj przed południem rozpoczęło się plenarne posiedzenie Senatu, poświęcone debacie nad projektami ustaw, uchwalonymi ostatnio przez komisje senackie.
 Na posiedzenie przybyli członkowie rządu z p. premierem gen. Sławojem Składkowskim na czele.
 Po otworzeniu posiedzenia marszałek Prystor wygłosił przemówienie, poświęcone pamięci śp. sen. gen. Popowicza.

Przemówienia tego Izba wysłuchiwała stojąc.
 „Życie Zmarłego — mówił marszałek znów powołany do szeregów wojska austriackiego, jednakże już w r. 1915 udaje Mu się przedostać do Legionów. Odbywa służbę w 6-tym pułku piechoty legionów, biorąc udział jako dowódca 2-jej kompanii, a później 1-go batalionu, we wszystkich walkach tego pułku. Po kryzysie legionów w r. 1917 grozi Mu wcielenie do wojska austriackiego.

go, ukrywa się więc przed władzami austriackimi, pracując w tym czasie w P. O. W.
 Prystor — to jedno pasmo służby żołnierza. Był synem ziemi lwowskiej. Urodzony w roku 1878, po studiach w szkole średniej i na uniwersytecie we Lwowie, poświęca się pracy nauczycielskiej. Nie był to zawód Jemu przeznaczony, pozostawił jednak głęboki ślad w jego duszy, wyrażający się do ostatniego okresu Jego życia szczególnym przywiązaniem do młodzieży i troską o jej wychowanie w odrodzonej Polsce.

Od wczesnych lat pracuje śp. Popowicz w związkach strzeleckich. W r. 1907 odbywa przymusową służbę w wojsku austriackim, a w r. 1914 zostaje

Z chwilą tworzenia regularnego wojska polskiego w r. 1918 zgłasza się na ochotnika i już w maju 1919 r. staje na czele swego macierzystego 6-go pułku piechoty legionów. Walczy w obronie rodzinnego Lwowa, a następnie odbywa całą kampanię polsko-bolszewicką. W dn. 15 sierpnia 1920 r. w czasie bitwy warszawskiej obejmuje dowództwo 3 brygady 1-zej dywizji legionów, którą dowodzi do końca wojny, biorąc udział w walkach i zwycięstwach pod Sejnami, Lidą i nad Niemnem.

Po zakończeniu wojny dowodzi 1-szą dywizją piechoty legionów. W r. 1928 Marszałek Piłsudski powołuje go jako generała brygady na dowódcę okręgu korpusu we Lwowie, na którym to stanowisku kładąc wielkie zasługi nie tylko wojskowe, ale i społeczne, pozostaje do roku 1935, tj. do chwili wyboru z ziemi lwowskiej do Senatu Rzeczypospolitej.

Niestety, ze względu na swój stan zdrowia nie dane już było Zmarłemu brać czynniejszego udziału w naszych pracach. Przyszł tu, pełen zapału do pracy, zamierzał z właściwą sobie żywiością podjąć szereg zagadnień, jednakże nagle choroba złamała te możliwości.

Pamięć o Zmarłym każe nam uchylić czoło przed bohaterstwem, wiernością i wytrwałością żołnierza. Żegnamy z największym żalem człowieka o wielkim, kochającym cały kraj i ludzi sercu.

Zmarły odznaczony był orderem Virtuti Militari, Krzyżem Niepodległości, czterokrotnie Krzyżem Walecznych, orderem Polonia Restituta, Krzyżem Zasługi oraz licznymi orderami zagranicznymi.

Stwierdzam, że Senat Rzeczypospolitej uczcił pamięć Zmarłego.

Następnie Marszałek stwierdził wygaśnięcie mandatu senatorskiego ś. p. senatora Popowicza, co podał do wiadomości Izby.

Katastrofa kolejowa w Mysłowicach.

Warszawa, 16 stycznia. (P. A. T.) Dnia 15 m. o godz. 5.15 na stacji Mysłowice w dyrekcji katowickiej pociąg osobowy nr. 1114, idący z Oświęcimia do Katowic, najechał na torze nr. 7 na pociąg towarowy, wskutek czego wykołczył się i zostały rozbite wagon bagażowy i wagon klasy III pociągu nr. 1114, a spośród stojących na tym torze wagonów towarowych wykołczył się 2 ostatnie wagony. Zabitych zostało 17 podróżnych, ciężko rannych jest 17 osób, lżej — 25. Ranni po udzieleniu im natychmiastowej pomocy przez lekarzy kolejowych i szpitalnych, zostali odstawieni do szpitala w Mysłowicach, część zaś lżej rannych udała się w dalszą podróż.

Co do przyczyn katastrofy, tymczasowo można ustalić co następuje: pociąg nr. 1114 normalnie przyjmowany był na torze nr. 7, w dniu katastrofy tor nr. 7 był zajęty, o czym dyżurny ruchu Urbanek był powiadomiony. Urbanek ze swej strony powiadomił stację Brzezinkę w celu uprzedzenia drużyny pociągowej, że pociąg nr. 1114 będzie przyjęty nie na tor nr. 7, lecz na tor 6-ty, ale nie przygotował przebiegu na tor 6, lecz — jak zwykle — na tor 7. Wobec tego pociąg nr. 1114 wjechał na tor zajęty przez wagon towarowe.

Władze dyrekcyjne prowadzą dochodzenia na miejscu. Ponadto Ministerstwo Komunikacji wysłało specjal-

ną komisję w celu szczegółowego zbadania przyczyny wypadku.

OFIARY KATASTROFY.

Warszawa, 16 stycznia. (P. A. T.) W katastrofie kolejowej na stacji Mysłowice utraciło życie 6 osób: Jagoda Jan, Howoryta Władysław, Wasilczak Teodor, Dębek Karol, Chromy Ryszard, Badower Jan.

Odnieśli rany: Klima Bartłomiej, Oziecko Teodor, Tylok Franciszek, Zórawik Józef, Piechota Roman, Blomber Mendel, Mis Mateusz, Brom Jan, Radwański Jan, Klaja Ludwik, Radwański Franciszek, Wiśniewski Józef, Pączek Leopold, Waluś, Siupka Piotr, Tyman Wilhelm, Janusiewicz W., Seweryn Alojzy, Cieplak Józef, Demba August, Chramiec Stefan, Rogosz Leopold, Kosiak Paweł, Skilka Józef, Pydler Teodor, Kozioł Konrad, Waluś Jan, Brom Jan, Wioska Stefan, Holda Jan, Hildegarda, Magiara Stanisław, Gros Stefan, Jochimczyk Jan, Wasikop, Wybraniec Helena, Synowiec Józef, Danebis Piotr, Kałuża Paweł, Wybraniec Roman, Jaroniecki August.

Nazwisko bagażowego Tymana w pierwszej chwili zamieszania po katastrofie zostało przez pomyłkę umieszczone na liście zabitych. Tyman Wilhelm znajduje się wśród osób, które odniosły rany.

Prez. Azana nie jest uwięziony.

Barcelona, 16. 1. (PAT.) Wiadomości podane przez prasę zagraniczną o uwięzieniu prez. Azana w Montsenrat, nie odpowiadają prawdzie. Prez. Azana cieszy się zupełną wolnością. Mięszka w dawnym klasztorze na górze Montsery, ale co dzień dojeżdża do

Barcelony, a od czasu do czasu wyjeżdża do Walencji celem porozumienia się z rządem. Prasa miejscowa pomija osobę prezydenta wymownym milczeniem. Organ anarchistów „Solidaridad Obrera” otwarcie pisze o nim jako o osobie conajmniej niepotrzebnej.

Francja wyda ustawę o zakazie werbunku ochotników do Hiszpanii.

Paryż, 16. 1. (PAT.) Premier Leon Blum na zebraniu socjalistycznej grupy parlamentarnej przedstawił zasadnicze ustępy swego przemówienia, które dzisiaj po południu wygłosi w Izbie deputowanych, motywując projekt ustawy, dotyczący zakazu werbunku ochotników do Hiszpanii. Oświadczenie premiera aprobowano jednomyślnie.

Według wydanego przez parlamentarną grupę socjalistyczną komunikatu, prezes Rady ministrów przedstawił

okoliczności, jakie skłoniły rząd do złożenia projektu ustawy.

Prawdopodobnie projekt ustawy podczas debaty na plenum Izby nie spotka się ze sprzeciwem, zważywszy, iż opozycja poparła projekt na komisji. Będą, być może, zgłoszone jedynie poprawki, przewidujące rozszerzenie sankcyj karnych na agentów werbujących ochotników, przy czym możliwe jest zastrzeżenie sankcyj, przewidzianych w projekcie.

Ojciec św. czuje się dobrze.

Rzym, 16. 1. (PAT.) Agencja Stefani donosi z Watykanu: W stanie zdrowia Papieża nie zaszły zmiany. W każdym razie daje się zauważyć, że Papieżowi wracają siły z dnia na dzień. Dziś z rana Papież nie tylko przyjął sekr. stanu kard. Pacelli, ale także komandora Bernardine Nogara — delegata specjalnej administracji Stolicy Apostolskiej i Ojca Gemelli — przewodniczącego papieskiej akademii nauk.

Wiadomości bieżące.

16

Sobota

Marcelego

Jutro: Antoniego

Wschód słońca 7:38

Zachód „ 15:54

TEATR WIELKI.

Sobota godz. 19.30 „Małżeństwo”.
Niedziela godz. 15.30 „Kawiarenka”.
Godz. 19.30 „Małżeństwo”.
Poniedziałek godz. 20.15 Koncert skrzypka F. Kreislera.
Wtorek godz. 20.15 IV. Koncert symfoniczny.
Środa godz. 19.30 „Małżeństwo”.
Czwartek godz. 19.30 „Małżeństwo”.

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA
(Teatr Rozmaitości)

Sobota — godzina 15.30 po południu — „Stas lotnikiem” — bajka I. Remusa (premiera).
Sobota — godzina 19.30 wieczorem — „Wuiaszek z Gdyni” — farsa K. Turzańskiego (premiera).
Niedziela — godzina 12.00 w południe — „Stas lotnikiem”.
Niedziela — godzina 19.30 wieczorem — „Wuiaszek z Gdyni”.

TEATR COLOSSEUM.

Sobota godz. 16 i 20.30 „Zyjące sieroty”.
Niedziela godz. 16 i 20.30 „Zyjące sieroty”.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Ostatni Mohikanin” wg powieści Coopera.
CASINO: „Romeo i Julia” z Norma Shearer.
CHIMERA: „Mayerling”.
EUROPA: „Jutro będzie lepiej”.
KOPERNIK: „Rok 2000”.
MARYSIENKA: „Przerwana pieśń”.
MUZA: „Kaim i Mabel”.
PALACE: „Konfetti”.
PAN: „Pokusa” z M. Dietrich.
PAX: „Bengali” z Gary Cooperem.
RAJ: „Czardasz, tokaj i miłość”.
STYLOWY: „Toni z Wiednia” i rewia.
SWIT: „Czardasz, tokaj i miłość”.
TON: „Zemsta Johna Elmana”.
UCIECHA: „Bohaterska brygada” i rewia.

FOTOPLASTIKON. pl. Mariacki 5.: „INDIE”. pełna uroku i tajemnic egzotyczna krajina.

Jubileuszowa Wystawa Wojciecha Kossaka, Hotel Europejski, otwarta codziennie od 9—7 wiecz.

Teatr Wielki. Dziś w sobotę, dnia 16 b. m. o godzinie 7.30 wieczorem, znakomita komedia J. Vaszary'ego p. t. „Małżeństwo”. W rolach głównych pp.: Krzywiczka, Malanowicz, Niczewska, Pillerowa, Szrajczówna, Tomaszewska, Wilińska, Jaśkiewicz, Krzemiencki, Leliwa, Machalski, Przysławski, Stępowski, Strachocki, Składanek, Szpigonowicz i Butrym. Reżyseria A. Cwojdziańskiego, dekoracje O. Rexa.

Niedziela w Teatrze Wielkim. Jutro w niedzielę, dnia 17-go stycznia br. dwa przedstawienia w Teatrze Wielkim. — Po południu o godzinie 5.30 po cenach najniższych komedia muzyczna p. t. „Kawiarenka”, w obsadzie premierowej, w reżyserii R. Niewiarowicza. — Wieczorem o godzinie 7.30 komedia Vaszary'ego „Małżeństwo”.

IV Koncert Filharmonii lwowskiej. We wtorek 19 stycznia o godzinie 8.15 w Teatrze Wielkim dyryguje wielki wirtuoz batuty Herman Scherchen, którego demoniczna wola muzyczna wyniosła bezsprzecznie dziś na czoło największych dyrygentów świata. Ta wola przenosi się na cały zespół, podnosi każdy najdrobniejszy głos do najwyższej intensywności, rozpała go, ale i pod porządkowuje wielkiej linii. Potrafi on bezwzględnie zmusić zespół do doskonałości i zadziwia olbrzymią rozpiętością i giętkością stylistyczną, która odpowiada świetnie wszystkim epokom od Monteverdiego po atonalistów. — Koncert nie jest transmitowany.

KOMUNIKATY.

Ostatnie dni wystawy Wojciecha Kossaka. Młodzież szkolna może zwiędzać Wystawę Kossaka jeszcze obecnie w ostatnie dni jej trwania. Jest to zarazem jedyna i ostatnia okazja dla lwowskiej publiczności obejrzenia słynnych płócien mistrza batalisty, które potem bezowrotnie powrócą do swych muzeów stołecznych i krakowskich. Także szeregi wojskowych stoją na wystawie zadumane nad wielkością i sławą polskiego bohaterstwa, którego największe epizody zostały utrwalone po wieczne czasy w pomnikowych obrazach Wojciecha Kossaka. — Wystawa otwarta w godzinach od 9—19 w pawilonie hotelu Europejskiego (pl. Mariacki).

Koło żołnierzy b. 2 pp. Legionów Polskich urządza dla członków tradycyjn „Opłatek” w niedzielę 17 bm. o godz. 17. tej w kasynie oficerskim 40 pp. ul. św. Piotra i Pawła.

Muzeum Higieny. Z końcem bież. miesiąca zostanie otwarty przy ulicy Bourlarla 1. 4 Muzeum Higieny, znacznie subwencjonowane przez Zarząd Miasta. Muzeum to zostało zainicjowane przez Polskie Towarzystwo Higieny zostając pod kierownictwem prof. dra Witolda Nowickiego.

Wesoła Lwowska Fala zaprasza radiosłuchaczy do udziału w zapustnym kuligu, który wyruszy w Rozgłośni Lwowskiej dnia 17 stycznia punktualnie o godz. 21. W pierw

Z czynności Wydziału Zdrowia
Zarządu Miejskiego.

Z przedłożonego Zarządowi miasta kwartalnego sprawozdania Wydziału Zdrowia wyjmujemy następujące dane. W związku z nową organizacją służby zdrowia opracowaną przez prezydenta dr. Ostrowskiego a obowiązującą od 1 października 1936 r. wydano szereg zarządzeń co do trybu czynności. Ze spraw personalnych podnieść należy, że Zarząd Miejski w staraniach o podniesienie wyszkolenia lekarzy miejskich wysłał na własny koszt dwóch lekarzy a to dr. Michała Legeżyńskiego i Kazimierza Wątoraka na 6-miesięczny kurs higieny publicznej w Warszawie. Co do chorób zakaźnych w ostatnim kwartale zaznaczyło się znaczne nasilenie płonicy i błonicy tak, że musiano nawet dla zwalczania tych chorób otworzyć baraki epidemiczne. W ostatnim czasie ilość wypadków zachorowań spadła tak, że z dniem 31 grudnia ub. r. zamknięto baraki epidemiczne.

W zwalczaniu gruźlicy Zarząd miasta bierze bardzo żywy udział i w ostatnich czasach umieszczono na koszt miasta 37 gruźlików w sanatorium w Hołosku Wielkim. Co do działalności lekarzy dzielnicowych udzielił oni w kwartale sprawozdawczym pomocy 3777 ubogim, 493 bezrobotnym i 613 chorym z domu ubogich. Przeprowadzili oni 2957 komisji sanitarno-porządkowych, zaś kontrolerzy

sanitarni przeprowadzili kontrolę w 950 realnościach, przeprowadzili 3275 kontroli w zakładach przemysłowych, a 493 w kioskach i na straganach. Ważny dział w miejskiej służbie zdrowia stanowi higiena szkolna.

Wydział zdrowia otacza opieką 25.800 uczniów i uczeniczek szkół powszechnych. W przechodni przeciwjagliczej korzystało z pomocy 193 osób porad i opatrunków udzielono 1174. Miejski Zakład dezynfekcyjny przeprowadził 933 dezynfekcji mieszkań, w Zakładzie zaś wykonano 1159 dezynfekcji.

W Stacji opieki nad matką i dzieckiem zbadano 3386 dzieci, higienistki dokonały 2335 odwiedzin domowych, skierowano 179 dzieci do szpitala. Między dziećmi rozdzielono 8045 litrów mleka. W przychodni dla ciężarnych zbadano 300 kobiet.

Miejski Ośrodek Zdrowia miał pod opieką 967 osób, leczono 123 chorych, zaś porad udzielono w 663 wypadkach. Kierownika Ośrodka dr. Tommankę Zarząd Miasta na własny koszt wysłał na kurs kierowników ośrodków zdrowia, urządzony w Warszawie.

Oddział Weterynaryjny przeprowadził 3119 badań zwierząt, stwierdził 16 wypadków wścieklizny, a pokąsanych przez psy oddał opiece lekarskiej i ochronnemu szczepieniu.

W sprawie zawierania małżeństw
przez wojskowych.

Osoby, pozostające w służbie wojskowej, policyjnej, bądź równorzędnej (KOP., Straż Graniczna), muszą uzyskać zezwolenie władz przełożonych na zawarcie małżeństwa. Po za wyjątkami w tym względzie normalnymi, ogólnymi, przewidzianymi przez wszystkie obowiązujące systemy prawa małżeńskiego, zasada ta znalazła nadto wyraz w specjalnych przepisach. Pomimo tak kategorycznych nakazów ustawowych, przypadki udzielania osobom, pozostającym w wyżej wymienionej służbie, ślubów bez zezwolenia wykazania się odpowiednimi zezwoleniami, nie są odosobnione. Wychodząc z założenia, że postępowanie takie łamie życie służbowe i osobiste jednostkom, które zbyt lekkomyślnie dążą do zawarcia związków małżeńskich bez zezwolenia właściwych władz, narazając ponadto siebie i najbliższą rodzinę na pozbawienie środków utrzymania, p. premier gen. Sławoj-Składkowski polecił wojewodom i starostom podać do wiadomości właściwym organom, obowiązujące przepisy i przestrzec je jednocześnie przed ich przekraczaniem pod rygorem stosowania sankcyj karnych.

mi, nie są odosobnione. Wychodząc z założenia, że postępowanie takie łamie życie służbowe i osobiste jednostkom, które zbyt lekkomyślnie dążą do zawarcia związków małżeńskich bez zezwolenia właściwych władz, narazając ponadto siebie i najbliższą rodzinę na pozbawienie środków utrzymania, p. premier gen. Sławoj-Składkowski polecił wojewodom i starostom podać do wiadomości właściwym organom, obowiązujące przepisy i przestrzec je jednocześnie przed ich przekraczaniem pod rygorem stosowania sankcyj karnych.

Z podkomisji teatralnej Rady
Miejskiej.

Pod przewodnictwem wiceprez. dra Weryńskiego odbyło się posiedzenie podkomisji teatralnej dla omówienia projektu repertuaru na dalszy kwartał. W posiedzeniu wzięli m. in. udział: prof. dr. Kleiner, prof. dr. Bigo, r. dr. Mekarski, r. dr. Janelli, prof. dr. Żygułski, prof. Lam, r. Heschelus, r. Skalak, r. Hoeflinger, inż. Wandycz, Włodzimirski, Trapszo, nacelnik Stobiecki, Jedliczyński, Kapuściński, Sekretarzowa p. Kuźniar. Po zagajeniu obrad przez wiceprez. dra Weryńskiego zabrał głos dyr. Horzyca, który omówił szczegółowo przedłożony subkomisji program repertuaru. Wywiązała się ożywiona dyskusja, w której członkowie

podkomisji rozpatrywali i naświetlali z różnych punktów dzieła zwłaszcza tzw. wielkiego repertuaru. W planie są sztuki: Miścińskiego „Bazyliśsa Teofanu”, lub „Zakulisami” Norwida, dalej „Książę Homaburg” Kleista, „Życie snem” Calderona i szereg nowości z leższego repertuaru, wśród nich jedna operetka oraz parę wznowień na przedstawienia szkolne wzgl. popularne.

Naogół podkomisja wyraziła dyr. Horzycy uznanie za działalność Teatru Miejskiego w ubiegłym sezonie zarówno pod względem repertuaru, jak i poziomu inscenizacji, podnosząc szczególnie walory dekoracyjne.

szych kilku sankach pojadą Wiktor Budyński, Szczepko i Tońko, Eryano, W. Korabiowski i inni nasi dobrzy znajomi, więc impreza zapowiada się wesoło.

KRONIKA MIEJSKA.

Krwawe zajście. Wczoraj wieczorem w mieszkaniu przy ul. Sieniawskiej 11, na tle zatargu mieszkaniowego Julian Łaba przebił nożem Pawła Wołoszczuka, którego Pogotowie przewiozło do szpitala.

Pożar w baraku drewnianym. Dzisiejszej nocy wybuchł pożar w baraku składu desek Izaka Fruchta przy ul. Ikańskiej 9. Pożar powstał przez zapalenie się sufitu od żelaznej rury. Część baraku spłonęła. Wesoła straż pożarna ogień ugasiła. Wysokość szkody nie jest jeszcze ustalona.

Włamanie mieszkaniowe. Ub. nocy nieznanymi sprawcami po wyłoczeniu szyby w oknie, wtargnął do mieszkania Marii Wilk (pl. Jura 7) i skradł na jej szkodę srebrny zegarek i garderobę wartości kilkaset złotych.

Nowa ofiara oszustwa matrymonialnego. Maria Iwanicka (Mączyskiego 9) doniosła policji, że niejaki Kazimierz Kulpa (Grochowska 45), pod przyrzeczeniem małżeństwa wyłudził od niej 250 zł. Dochodzenia w toku.

Oszustwo kupca z ul. Boimów. Laser Singer, właściciel sklepu galanterijnego pod firmą „Magazyn pończoch”, ponaciągał kilkanaście firm warszawskich na towary, wystawiając im weksle. Gdy nadeszła płatność weksli nie wykupił ich, a natomiast rodzina swojej wystawił weksła na wielkie kwoty

Z OPERY LWOWSKIEJ.

»Dama Pikowa«.

Czajkowski, ilustrując romantyczną, pełną niesamowitej grozy opowieść Puszkina, zdobył się na akcenty dramatyczne, których brak innym jego operom. Dlatego mimo popularności, jaką cieszy się pastelowy i liryczny „Onegin”, należy „Dama Pikowa” zaliczyć do trwałego dorobku rosyjskiego kompozytora.

Jeśli idzie o stronę inscenizacyjną i muzyczną opera ta nastęrcza wiele trudności. Trzeba tu uchwycić styl epoki, podkreślić przemianę i rozkład, jakim ulegały prądy zachodnie na gruncie rosyjskim. Beznaście bowiem i szare było życie wyższych sfer w Rosji, pomimo zewnętrznej błahoty i pozornej świetności. Rzucono na to ponure tło młody, prymitywny oficer Herman, to jakby echo przejść i upokorzeń samego Puszkina czy Lermontowa. Takie konflikty z rzeczywistością musi sprowadzić tragiczne zakończenie. Oczywiście w „Dama Pikowej” momenty te są tylko zlekką podkreślone. Dominantą opery jest głęboka melancholia i prawdziwie rosyjski smutek.

Uchwycił te charakterystyczne cechy dyrygent p. Bierdajew, wskazując wobec muzyki Czajkowskiego pietyzm i jak najdalej idące opracowanie szczegółów. Z wykonawców silne akcenty miał p. Bediewicz (Herman), zwłaszcza w scenach obłędu i rozpacz. Duży sukces odniosła i to zarówno głosowo, jak i sceniczną p. Sokół w roli Lizy. P. Czapliski, jako książę Jelecki, pomimo powodzenia w słynnej arii z 2-go aktu, wydaje się być raczej predysponowanym do ról dramatycznych. Wyborną pod każdym względem postacią stworzył p. Wraga, interpretując hr. Tomskiego jako starszego, wytwornego epikurejczyka. Zabrakło też całym swym kunstem śpiewaczom, pokonawszy bez trudu wszystkie przeszkody tej wcale niełatwej, raczej barytonowej partii. Ujmującą odśpiewała p. Popowiczówna epizodyczną rolę pasterki. Mezzosopran p. Zarzyckiej (Paulina) brzmiał szlachetnie. Trzeba jednak zwalczyć tremę, utrudniającą wytrzymałość oddechu. Partię tytułową hrabiny może zaliczyć p. Leniczewska do swoich najlepszych ról. A miała zadanie niełatwe, gdyż Damę Pikową śpiewała zawsze we Lwowie znakomita artystka A. Kasprowiczowa. Reszta wykonawców dostroiła się do poważnego poziomu wieczoru.

Juliusz Masłowski.

DAJ!

Jak długi i szeroki kraj
Wszędzie, gdzie dzwoni język nasz
Jeden brzmi dzisiaj apel: Daj!
Ze serca daj, co bracie masz.

Wszystko, co zbywa w domu twym
I krzyczy głośno: Nowe spraw!
Co już przetrwało tyle zim
I półki ci zalega szaf.

Ubranie, co już ani rusz,
Bo drwiną jest dzisiejszych mód,
Kapelusz przenoszony już,
Stara koszula, stary but.

Co niszczy proch i gryzie mól,
Niteczki wypruwając przedz,
Skrępieniem będzie ludzkich dół
Oslodzi gorycz ludzkich nędz.

Więc, gdy pod dom zajedzie wóz,
Wynieście wszystko, co kto ma —
A ciepło serc zwycięży mróz
Aż do pierwszego wiosny dnia.

Henryk Zbierzchowski.

Program radiowy.

Niedziela, 17 stycznia.

Lwów. Godz. 8: Audycja poranna. 9: Nabożeństwo z Warszawy. 11:57: Sygnał czasu. 12:05: Poranek muzyczny. 14: Reportaż z życia. 14:15: Koncert reklamowy. 14:30: Płyty. 14:45: Muzyka ludowa. 15:30: Audycja dla wsi. 16: „Zielone koledy”. 16:15: Słuchowisko. 17: „Podwieczorek przy mikrofonie”. 19: Szkic literacki. 19:15: Koncert mieszany. 19:45: Minuty literackie. 20: D. c. koncertu. 20:20: Wiad. sport. 20:40: Przegląd polityczny. 20:50: Dziennik wieczorny. 21: „Na wesołej lwowskiej fali”. 21:30: Recital fortepianowy. 22: Muzyka tańeczna.

Poniedziałek, 18 stycznia.

Lwów. Godz. 6:30: Audycja poranna. 11:30: Audycja dla szkół. 11:57: Sygnał czasu. 12:05: Koncert. 12:40: Dziennik polski. 12:50: Pogadanka. 14:30: Koncert życzeń. 15: Wiad. gosp. 15:15: Koncert reklamowy. 15:35: Płyty. 15:55: Pogadanka. 16: Płyty. 16:15: Skrzynka językowa. 16:30: „Szczedriwki” audycja w wyk. świętojurskiego chóru ze Lwowa. 17: Odczyt. 17:15: Recital śpiewaczy. 17:35: Płyty. 17:50: Pogadanka. 18:10: Wiad. sport. 18:20: Płyty. 18:40: Odczyt. 18:50: Reportaż. 19: Audycja żołnierska. 19:30: Koncert. 20:45: Dziennik wieczorny. 21: Słuchowisko. 21:30: „Na chłopskim weselu” suita F. Rybickiego. 22: Koncert symfoniczny. 23: Płyty.

LOTNICTWO POLSKIE MUSI BYĆ
SILNE! — ZŁÓŻ NA NIE OFIARĘ
NA KONTO P. K. O. Nr. 503.300

Obrady nad preliminarzem budżetowym Min. Poczty i Telegrafów.

Warszawa, 16 stycznia. (P. A. T.) Komisja budżetowa Sejmu obradowała wczoraj nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Poczty i Telegrafów.

Referent tego budżetu pos. Pacholczyk podkreślił, że rok 1935 zaznaczył się wzrostem obrotów krajowych przedsiębiorstwa „poczta polska, telefon i telegraf”, natomiast obroty zagraniczne wykazują nadal na ogół słabą tendencję rozwojową. N. p. ogólny obrót krajowy przesyłek listowych wyniósł 652 miliony sztuk, czyli o 5 milionów sztuk więcej niż w r. 1934. Rozwój telefonu w r. 1935 był jeszcze bardziej wszechstronny niż poczty. O rozwoju telefonu świadczy również wzrost liczby rozmów międzymiastowych do 24,1 milionów. Wzrost abonentów w r. 1936 postępował dalej. Eksploatacja telegrafu również wykazuje niewielki wzrost. Usprawnienie przyniosło zaprowadzenie instytucji listonoszów wiejskich oraz pozyskanie dla współpracy pocztowej kilkuset soltysów. Ilość pracowników na 1. listopada 1936 r. wyniosła 31.490, co przyrost w ciągu roku 1.242 osoby.

Następnie mówca omawia obszernie prace budowlane i inwestycje techniczne przedsiębiorstwa, podkreślając, iż wykazują one znaczny rozwój. Przechodząc do omówienia stanu finansowego przedsiębiorstwa, mówca podkreśla wyniki akcji uporządkowania stanu finansowego przedsiębiorstwa, zmierzającej do zlikwidowania zaległych wierzytelności i długów.

POLSKIE RADIO.

Udział Skarbu Państwa w S. A. „Polskie Radio” wynosi 95,8 proc. Liczba radioabonentów wykazuje stały wzrost. Rok 1935-36 zamknięty został czystym zyskiem w wysokości 392.000 zł. Sytuacja finansowa spółki po wykupie większości jej akcji z rąk akcjonariuszów prywatnych uległa poprawie, czego wyrazem jest osiągnięta za okres 8 miesięcy r. 1936-37 nadwyżka dochodów nad wydatkami w sumie 3.134.000 zł.

Liczba abonentów telefonicznych na

sieciach P. S. S. T. uległa poważnej wyżycie.

Prosząc o przyjęcie preliminarza budżetowego Ministerstwa Poczty i Telegrafów bez zmian, referent jednocześnie zgłasza pod adresem p. ministra Poczty i Telegrafów następujące postulaty: 1) podjęcie prac nad gruntowną rewizją taryf pocztowych. 2) skrócenie 4-letniego okresu wprowadzenia listonoszów wiejskich na terenie całego Państwa do lat 2-ech; 3) podjęcia prac nad poprawą bytu pracowników przedsiębiorstwa niżej uposażonych; 4) doręczanie przez pocztę wezwań sądowych, nakazów płatniczych i t. p.; 5) zwolnienie związków samorządowych od opłat pocztowych za przesyłkę listów w wykonywaniu obowiązków ustawowych.

Po referacie pos. Pacholczyka, w dyskusji nad referatem pierwszy przemawiał pos. Sowiński i z uznaniem podkreśliwszy stały rozwój modernizacji urzędów pocztowych i telegraficznych, co jest dużą zasługą obecnego ministra, jak również to, że p. minister pierwszy zerwał z zasadą sztywnej polityki taryfowej, zaznaczył w dalszym ciągu przemówienia, że są jednak jeszcze pewne niedomagania. Zalicza do nich przede wszystkim powtarzające się skargi na podsłuchy telefoniczne,

zwłaszcza na liniach nieautomatyzowanych i przy rozmowach z zagranicą. Są pewne osoby, które ubrały sobie, że są powołane do inwigilacji i zdarzają się wypadki podsłuchiwania rozmów najlegalniejszych nawet obywateli. Mówca apeluje do ministra o wezwanie w tę sprawę. Prócz tego zwraca uwagę, że w małych miasteczkach poczta nie jest doręczana w niedzielę, prosi więc o usunięcie tego drobnego niedomagania.

Pos. Holyński podnosi palącą z punktu widzenia państwowego sprawę założenia osobnej radiostacji dla Polesia, która umożliwiłaby ludności słuchania na detektor. Sprawa założenia takiej radiostacji, o programie dostosowanym do potrzeb miejscowej ludności, jest wielkiej wagi, pilniejsza od budowy drugiej stacji w Warszawie, aby ludność tamtejsza z konieczności nie słuchała specjalnych programów, nadawanych z drugiej strony granicy.

W dzisiejszej prasie czytamy — oświadczył mówca — że radio zamierza przystąpić do budowy drapacza chmur w Warszawie. Pilniejszą rzeczą, zdaniem posła Holyńskiego, jest radio stacja dla Polesia. Założenie stacji jedynie przekątnikowej nie rozwiązałoby tego zagadnienia.

Przemówienie min. Kalińskiego.

Po wyczerpaniu listy mówców, zabrał głos p. minister inż. Kaliński.

Pan minister Kaliński oświadczył na wstępie, że w roku ubiegłym Ministerstwo dążyło przede wszystkim do wykonania ustawy o komercjalizacji przedsiębiorstwa: Polska Poczta, Telefon i Telegraf, przez odpowiednią zmianę psychiki pracowników, przez zastosowanie nowych metod pracy zarówno w stosunku do klienta, jak i w zakresie czynności wewnętrznych oraz inne prace, któreby zapewniły naszej instytucji zwarte formy przedsiębiorstwa użyteczności publicznej. Rozwój przedsiębiorstwa, którego wyrazem są cyfry podane przez p. referenta, pozwala sądzić Ministrowi, że rok przyszły będzie równie dobry i że wpływy preliminowane na 190.000.000 zł są zupełnie realne.

Wzrost wydatków w roku przyszłym przeznaczony jest w przeważnej części na personalia. Najważniejszym z nich jest zaprowadzenie instytucji listonoszy wiejskich. Realizujemy ten plan stopniowo w centralnych i wschodnich województwach, poczynając od najbardziej potrzebujących województw krakowskiego, kieleckiego i łódzkiego.

W roku przyszłym przystąpimy do innych województw. P. Minister podkreśla, że inwestycje personalne nie mają charakteru konsumpcyjnego, ale czysto produkcyjny (głosy: słusznie). W nadchodzącym roku budżetowym ministerstwo chce zrealizować jedno z najkapitałniejszych zadań inwestycyjnych, doprowadzić kabel telefoniczny do Gdyni. Jest to inwestycja bardzo kosztowna, ale kabel doprowadzony już jest do Torunia, tak, że jest nadzieja, że w końcu kwietnia odcinek Warszawa—Toruń zostanie uruchomiony.

Pan Minister zapowiada, że jednym z pierwszych zadań do

którego przystąpi Ministerstwo w roku przyszłym będzie zagadnienie rewizji taryfy pocztowej. W jakim kierunku ona pójdzie trudno w tej chwili dawać jakiegokolwiek zobowiązania. W każdym razie w kwietniu lub maju br. sprawa ta wejdzie na warsztat prac w Ministerstwie (pos. Długosz: ale nie w kierunku zwykły). Nie, tego nie przewiduję Panie posle. Narazie nadmieniam, że niejakim półśrodkiem, który już w najbliższych tygodniach wprowadzi pewną ukrytą obniżkę, będzie sprzedaż przez pocztę papieru listowego z kopertą z wydrukowanym znaczkiem pocztowym, w cenie 25 gr. Inowacja ta niewątpliwie spotka się z dobrym przyjęciem i nie powinna wzbudzać niezadowolonych producentów i sprzedawców papieru listowego.

Dłuższy ustęp poświęcił p. Minister sprawie inwestycji Polskiego Radia. Na suwa się tu sprawa pokrycia całego kraju siecią nowych radiostacji, względnie powiększenia mocy już istniejących oraz budowy gmachów dla celów radiofonii, tam gdzie istnieją stacje radiofoniczne. Na pierwszy plan oczywiście wysuwałaby się stolica. W tej chwili buduje się gmach dla radiofonii w Katowicach. W hierarchii potrzeb R. P. stawiam na pierwszym planie rozbudowę radiostacji, na dalszym planie budowę gmachu w Warszawie, jeżeli nie uda się tych obu inwestycji wykonać równocześnie. Program obejmuje rozbudowę dwóch stacji na kresach wschodnich, jedną prawdopodobnie w Baranowiczach, drugą na Wołyniu. Te dwie stacje zaspokoją życzenie wysunięte przez pp. Peleńskiego i Holyńskiego, pokryją bowiem zasięgiem detektorowym Nowogródczynę, Polesie i Wołyń i umożliwią najbardziej potrzebnej ludności korzystanie z detektorów za opłatą niższą obecnie w wysokości 1 zł.

Dr. Fryderyk Pappée laureatem nagrody naukowej m. Lwowa.

Wczoraj wieczorem odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta dra Weryńskiego posiedzenie Komitetu nagrody naukowej im. Karola Szajnochy celem nadania nagrody za prace historyczne za rok 1936 r. W posiedzeniu wzięli udział delegat Zarządu miejskiego ławnik St. Kozioł, imieniem Uniw. J. K. prof. dr. T. Modelski, imieniem Tow. Naukowego prof. dr. P. Dąbkowski, imieniem Pol. Tow. Historycznego dr. prof. K. Tyżkowski oraz imieniem Tow. Miłośników

Przeszłości Lwowa dr. T. Mańkowski. Nagrodę przyznano jednomyślnie uchwałą dr. Fryderykowi Papee, za całokształt jego działalności w dziedzinie prac historycznych.

Poza tym Komitet wyraził jednomyślnie obecnemu Prezydium miasta gorące podziękowanie za wznowienie nagrody historycznej m. Lwowa.

Dr. Fryderyk Papee, historyk i zastępowy bibliotekarz polski, urodził się we Lwowie w 1856 r. Studia odbył

na Uniwersytecie lwowskim i wiedeńskim. Od r. 1863 pracuje w Bibliotece uniwersyteckiej we Lwowie. Jest jednym z czterech żyjących jeszcze założycieli Pol. Tow. Historycznego. W latach od 1905—1906 pełni obowiązki dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, bierze udział w reorganizacji Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie i Biblioteki ks. Czartoryskich.

Jako uczony historyk jest jednym z najlepszych znawców epoki jagiellońskiej. Z prac jego zasługują na uwagę najważniejsze: „Polska i Litwa na przełomie wieków średnich” (1903), „Studia i szkice z czasów Kazimierza Jagiellończyka” (1907), „Skole i Tucholszczyzna” (1891), oraz Historia miasta Lwowa w zarysie napisana w r. 1884 jako praca konkursowa. W roku ub. wydał monografię o Janie Olbrechtie i przygotował do druku monografię o Królu Aleksandrze.

Członek Polskiej Akademii Umiejętności bierze żywy udział w jej wydawnictwach, przygotowując: Acta Alexandrii Regis Poloniae (1927), oraz w „Historii politycznej Polski” (okres od 1429—1506). Poza tym jest autorem szeregu mniejszych prac, rozpraw, artykułów i recenzji.

P. min. Piasecki na miejscu katastrofy kolejowej.

Katowice, 16. 1. (P. A. T.) W związku z katastrofą kolejową w Mysłowicach przybył wczoraj wieczorem na Śląsk wiceminister komunikacji inż. Piasecki. Wiceminister w towarzystwie dyrektora kolei Wyleżyńskiego udał się do Mysłowic na teren wypadku, gdzie dokonał wizji lokalnej, a o północy odjechał do Warszawy. Dziś rano przybyła do Katowic ministerialna komisja śledcza, która przeprowadzi ścisłe badania przyczyn katastrofy. Członkowie komisji już o g. 7 rano udali się do Myskowic wraz z przedstawicielami dyrekcji kolei w Katowicach i rozpoczęli dochodzenia.

Antypolska akcja w Kownie.

Ryga, 16. 1. (PAT.) Z Kowna donoszą, że akcja antypolska w ostatnich dniach doszła do szczególnego napięcia. Zmobilizowano wszystkie organizacje do wspólnej walki z Polakami. Związek odzyskania Wilna opracował projekt statutu Instytutu Wileńskiego, którego głównym zadaniem będzie zbieranie i dostarczanie dla odnośnych organizacji potrzebnego materiału propagandowego do walki o Wilno. Partia tautininków, Związek Wyzwolenia Wilna, szaulisi i inni zmuszają swych członków do akcji antypolskiej, często przy pomocy gwałtu. Niechętnych pozbawia się posad. Bardzo często dochodzi do awantur, w oddziałach prowincjonalnych.

Prasa litewska z oficjalnym „Lietuvos Aidas” na czele ogłasza codziennie po 2 artykuły antypolskie, podając nie zgodne z prawdą wiadomości i nawołując do walki z Polakami o Wilno.

PODZIĘKOWANIE DOWÓDCY KORPUSU DLA DUCHOWIEŃSTWA LWOWSKIEGO.

Utrzymujemy do ogłoszenia następujące pismo:

— Najprzewielebniejszemu księdzu biskupowi dr. Eugeniuszowi Baziakowi, duchowieństwu rzymsko-katolickiemu, ormiańskiemu i grecko-katolickiemu składam serdeczne podziękowanie za udział w pogrzebie ś. p. generała Bolesława Popowicza.

Dowódca Okręgu Korpusu Nr. VI
M. T. Tokarzewski-Karaszewicz,
gen. brygady

DO PRACODAWCÓW.

Daniny jakie wszyscy pracownicy uiszczają powinny na rzecz Pomocy Zimowej nie zostały jeszcze w całości wpłacone. Miejski Obywatelski Komitet Pomocy Zimowej bezrobotnym apeluje przeto do wszystkich pracodawców, by zechcieli potrącić swym pracownikom ratę tego podatku, przy padającą na styczeń według wymiarów i wpłacić do M. K. K. O. Nr. 1200.

UROCZYSTOŚĆ WCIENIA OCHOTNIKÓW DO ODDZIAŁU OBRONY NARODOWEJ WE LWOWIE

Dnia 10 bm. o godz. 11 odbyła się uroczystość wcielenia ochotników do OON w koszarach na Zamarstynowie. W uroczystości tej wzięli udział delegaci Komendy VI Okręgu Z. S. oraz kompania Zw. Strzeleckiego z poczem sztandarowym. Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, wiceprezydent miasta Lwowa Irzyk, wicestarostwie grodzki Kirschner i powiatowy Dębowski i inni. Do ochotników wygłosił podniosłe przemówienie przedstawiciel władz wojskowych, po czym dokonał przeglądu OON.

Następnie uczestnicy uroczystości zwiedzili koszary i izby żołnierskie, wzorowo urządzone świetlice, sale wykładowe i kuchnię oraz zostali poinformowani o warunkach zakwaterowania i pracy w OON.

LOS SKONFISKOWANYCH WALUT, ZŁOTA I PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH.

Do Ministerstwa Skarbu wpłynęło zapytanie, dokąd należy wysyłać waluty, złoto i papiery wartościowe, skonfiskowane na zasadzie ograniczeń dewizowych a przypadłe na mocy wyroku sądowego.

Władze ministerialne wyjaśniły, że urzędy celne kierować mają przypadłe złoto do mennicy państwowej, waluty obce do Banku Polskiego, a wszelkie papiery wartościowe i kupony od tych papierów do kasy Urzędu Skarbowego w Warszawie. Otrzymana z mennicy państwowej i Banku Polskiego równowartość przesłanych walorów ma być przez urzędy celne zarachowana na dochód Ministerstwa Sprawiedliwości.

PLENUM SEJMU.

Warszawa, 16 stycznia. (P. A. T.) Plenarne posiedzenie Sejmu zwołane zostało na środę dnia 20 bm. na godz. 16.14.

LICZBA ZMARŁYCH NA GRYPĘ.

Londyn, 15. 1. (PAT.) Liczba zmarłych na grypę w Anglii i Irlandii wyniosła w ubiegłym tygodniu 836 osób.

PREZES SĄDU APELACYJNEGO NA LUSTRACJI W STANISŁAWOWIE I STRYJU.

Prezes Sądu apelacyjnego we Lwowie p. Zbrowski odbył lustrację sądu w Stanisławowie i w Stryju.

W Stryju udekorował osobiście p. prezes sekretarza prezydyjnego sądu Kazimierza Jaguszewskiego — srebrnym Krzyżem Zasługi.

1000 zł. NA POMOC ZIMOWĄ.

Dr. Stanisław Badeni z Radziechowa złożył na ręce starosty radziechowskiego 1000 zł. na Pomoc Zimową, na zakup opału dla bezrobotnych i ubogich — prócz zaofiarowanego kontyngentu w produktach.

MIANOWANIA I PRZENIESIENIA W TARNOPOLU.

W ostatnim czasie nastąpiło w Tarnopolu szereg mianowań i przeniesień urzędników. I tak: inż. Fr. Przewiński kierownik Oddziału drogowego w Urzędzie wojewódzkim przeniesiony został w tym samym charakterze do Urzędu wojewódzkiego we Lwowie. Dyrektor Ubezpieczalni mgr. Nieć przeniesiony został na równorzędne stanowisko do Kołomyi. Dyrektorem Ubezpieczalni w Tarnopolu zamianowany został p. Krupiński Tadeusz, komisarzem zaś b. poseł p. Przytocki. Kierownikiem Oddziału drogowego Urzędu wojewódzkiego w miejscie przeniesionego do Lwowa kierownika Przewińskiego został mianowany inż. Władysław Weigl, który pełnił przedtem funkcje kierownika Oddziału drogowego w Skawiacie.

WYKRYCIE NADUŻYCIA DEWIZOWEGO.

Łańcut. (PAT.) Policja i Brygada kontroli skarbowej wpadły na trop nadużycia dewizowego i przeprowadziły rewizję u niejakiego Chaima Wengra w Łańcutcie, u którego w skrzyni z bielizną znaleziono dolary amerykańskie i kanadyjskie, srebrne korony austriackie i kilkadziesiąt złotych. Znalezione pieniądze zakwestionowano. Przeciwno Wengrowi sporządzono doniesienie do prokuratury rzeszowskiej o wykroczenie przeciw ustawie dewizowej.

ZA PASERSTWO.

Stanisławów. (PAT.) W związku z dochodzeniami o kradzież zboża na szkodę Komitetu Pomocy Zimowej i miasta Kołomyi, aresztowani zostali za paserstwo dwaj kupcy zbożowi, Szajnar i Hecht i oddani do dyspozycji sędziego śledczego.

SAMOBÓJSTWO KIEROWNIKA FIRMY BATY'A.

Rzeszów. (PAT.) Onegdaj znaleziono kierownika oddziału Firmy Baty'a Bernarda Postera w jego mieszkaniu martwego. Popełnił on samobójstwo, strzelając do siebie z rewolweru w skroń. Dochodzenia w sprawie tego samobójstwa w toku.

KOMUNIKAT DYREKCJI KOLEI.

Dyrekcja Okr. Kolei Państw. zawiadamia, że z dniem 16 bm. pociąg weekendowy, kursujący ze Lwowa do Ławocznego wzdłuż drogi rozkładu jazdy jako pociąg Mt. Nr. 11 a z powrotem jako pociąg Mt. Nr. 12 należy uważać za pociąg motorowy ekspresowy (Mte). Podróżnicy, korzystający z przejazdu w wspomnianym pociągu, musi posiadać bilet na przejazd w kl. III. pociągu pociągów pospiesznych, wg. tabeli opłat normalnych lub ulgowych, stosownie do uprawnień podróżnego do korzystania z ulg przejazdowych w pociągach pospiesznych, oraz kupon na miejsce w pociągu motorowym ekspresowym, za opłatą wskazaną w wykazie opłat dodatkowych pkt. 16 (T. O. II). Bilety powrotne wycieczkowe 10-dniowe przewidziane na przejazd ze Lwowa do stacji Skole—Ławocznego i z powrotem (T. O. II. par. 71 pkt. 4/11) mogą być stosowane we wspomnianym pociągu w odchyleniu od pkt. 7 par. 71 T. O. II. bez pobierania dopłaty na pociągi pospieszne za wykupienie jedynie (płatnego) kuponu na miejsce w pociągu motorowym ekspresowym (Mte).

CENY CHLEBA.

Zarząd Miejski wyznaczył z urzędu, po zasięgnięciu opinii komisji do badania ceny chleba żytniego detalicznej sprzedaży za 1 kg. w następującej wysokości: chleb żytni ciemny 24 grosze, chleb żytni typu urzędowego 31 groszy. Powyższe ceny obowiązują od dnia 15 bm. Winni żądania lub pobierania cen wyższych ulegną karze aresztu do 6 tygodni lub grzywny do 3 tys. złotych.

Z wydawnictw.

Ukazał się 39 zeszyt czasopisma „Niepodległość” (tomu XV. zes. 1).

Jest to ostatni zeszyt zredagowany jeszcze przez nieodżałowanej pamięci min. Leona Wasilewskiego, któremu poświęcone jest wspomnienie na wstępie zeszytu.

Dział artykułów zaczyna dr. Henryk Wezreszycki, który krytycznie omówił i porównał pod względem metody wydania pisma Napoleona, Bismarcka, Lenina i Piłsudskiego.

Stanisław Siedlecki w interesującej relacji pt. „Futurok” na Ukrainie pod Złotopolem, opisał szkolne lata polskiej młodzieży kresowej z czasów budzenia się idei niepodległościowych.

Teodor Rawicz-Lipiński w ciekawym studium pt. „Nastroje niepodległościowe wśród emigracji polskiej w Rosji”, przedstawia życie Polaków w Rosji w latach 1865—1917, będące pasmem drobnych a zmuszonych walk o utrzymanie odrębności narodowej.

Dalej znajdujemy relację pt. „Jak umierał” Stanisława Patka, znanego obrońcy polskich więźniów politycznych z czasów rewolucji 1905—06 roku. Autor, który w jednym z poprzednich numerów „Niepodległości” opisał proces i stracenie Montwiła-Mireckiego, obecnie opisuje jak przeżywali swe ostatnie chwile skazańcy w X. Pawilonie Cytadeli warszawskiej. Relacja Stanisława Patka jest materiałem ogromnej wartości, bo ktoś lepiej może znać nastroj i myśli skazańca niż obrońca, który był zarazem sędzią i przymierzającym w walce i który miał dostęp do więźnia aż do

momentu trwania. Wyrażamy nadzieję, że w ślad za ogłoszonymi już 2-ma relacjami pójdą do druku dalsze, również cenne i ciekawe wspomnienia tego autora.

Zofia Kraszewska w następnym artykule pt. „Życie i muzyka więzienna” (1906—07) podaje swoje wspomnienia więzienniczej działalności zajmując się znaczeniem śpiewu patriotycznych i ich wpływem na podtrzymanie więźnia na duchu w ciężkich chwilach.

Dział artykułów zamyka życiorys śp. Maurycego Moxmontana, wielkiego fińskiego przyjaciela Polski, który swą ofiarą przysłał dla Polski przysłał więźniem.

W „Miscellaneous” znajdujemy „Tajemniczy raport ochrony o warszawskim uniwersytecie robotniczym”, podany przez J. na Krzesławskiego, a będący cennym przybliżeniem do znanej sprawy Stanisława Brzozowskiego, oraz opracowany przez Krzowskiego przyczynek do dziejów POW. pt. „Chłopi z Czernięcina w walce z zarobcami”.

Jak w poprzednich zeszytach, tak i tym razem, podano dalszych 5 nieznanych dotąd listów Józefa Piłsudskiego z roku 1896, w opracowaniu Leona Wasilewskiego i Władysława Pobóg-Malinowskiego.

Omawiany zeszyt zawiera także jedną nową. Jest nią Kronika naukowa, w której dr. Józef Skrzypek omówił organizację badań najnowszej historii w Polsce.

Zeszyt uzupełniają jak zwykle sprawozdania z nowszych wydawnictw na tematy związane z programem czasopisma oraz bogaty materiał ilustracyjny. (x)

Danina karnawałowa.

Karnawał jest już w całej pełni. Mniej huczny on w tym roku niż w dawniejszych sezonach, ale kalandaryczny zapustny notuje codziennie szereg wieczorków, dancinów i balów. Jednocześnie kiedy ludzie dobrze sytuowani tańczą, bawią się, piją — znaczna część ludności naszego miasta cierpi głód i zimno. Smutny ten kontrast zatrafa niejednemu wesołe chwile.

Jedyną realną czyn zmierną do ulżenia nędzy bezrobotnych zlagodzić może wyrzuty sumienia, jakie podświadomie rodzą się w duszy każdej szlachetniejszej jednostki. Myśleć po winno o tem wszystkie komitety, urządzające bale, dancin i wieczory karnawałowe i przynajmniej część dochodów przeznaczać na rzecz pomocy zimowej. W ten sposób zabawa połączona z dobrym uczynkiem — przestanie być zbytkiem, a organizacja jej mieć będzie znaczenie społeczne. — Dochód z imprez tego rodzaju nadsyłać należy do Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie, ul. Wałowa 9 na konto Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Nr. 1200.

KURS NARCIARSKI STRZELECKI W KORCZYNI.

W Korczynie powiatu stryjskiego odbył się 10 dniowy kurs narciarski dla strzelczyń, z udziałem 15 strzelczyń.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Imprezy sportowe. W ciągu niedzieli odbędą się we Lwowie następujące imprezy sportowe:

Godz. 10: Walne zgromadzenie Lwowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej w sali Zw. Zaw. Prac. Kol. przy ul. Kępczyńskiego 56.

Godz. 12: Konkurs skoków o mistrzostwo okręgu lwowskiego na skoczni brzochowickiej.

Godz. 19: Okęcie (Warszawa) — Lechia mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski.

HERBACIARNIE DLA BEZROBOTNYCH.

Staraniem Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej uruchomiono już cztery herbaciarnie dla bezrobotnych, które wydają bez okazania legitymacji bezpłatnie białą gorącą kawę i chleb. Mieszczą się one w kuchniach dla bezrobotnych, a mianowicie: św. Wincentego a Paulo przy ul. Teatynskiej, w Domu Pomocy Społecznej przy ul. Starotandetnej, w kuchni Związku Polek przy ul. Wronowskich 2 (dla inteligencji) oraz w Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet przy ul. św. Zofii 1. W tym ostatnim lokalu herbaciarnia czynna będzie przez cały dzień.

ARESZTOWANIA ZA NADUŻYCIA NA SZKODĘ KOLEI.

Władze prokuratorskie aresztowały 6 osób z firmy transportowej Ruch—Promet za nadużycia na szkodę kolei. Wyżej wymieniona firma, posiadając w całym kraju oddziały, dopuszczała się nadużyć w ten sposób, że przesyłki deklarowane były inaczej, aniżeli ich zawartość, przez co kolej stosowała inne niż stawki taryfowe.

Wicoprokurator sądu okręgowego lwowskiego p. Trella, prowadząc dochodzenia w tej sprawie, udał się także do Stanisławowa, gdzie z jego polecenia dokonane zostały aresztowania.

Dochodzenia toczą się również przeciw funkcjonariuszom kolei.

ARESZTOWANIA TRZECH URZĘDNIKÓW SKARBOWYCH.

Z polecenia prokuratora sądu okręgowego we Lwowie aresztowano trzech urzędników skarbowych za stosowanie bezprawnych ulg, względnie umarzanie należnych skarbowi państwa podatków.

Aresztowania objęli urzędników VII i IV. urzędu skarbowego we Lwowie. Materiał dochodów jest bardzo duży. Zarzuty dotyczą umarzania podatków w wysokości po kilka, a nawet kilkanaście tysięcy złotych. Dochodzenia prokuratorskie prowadzone są w trybie przyspieszonym.

gieldowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8mej do 18tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7 w sekretariacie oddziału XVI.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IV. Lwów, 21 października 1936. 135K.

VII. Km. 2054/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie VII. rewiru Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie, ul. Batorego 34, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 stycznia 1937 o godz. 9tej we Lwowie, ul. Kochanowskiego Nr. 26 odbędzie się licytacja nieruchomości, składających się z sprzętów domowych i kancel. wraz z maszyną do pisania. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VII. Lwów, 5 stycznia 1937. 138K.

Km. 774/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Borszczowie na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 lutego 1937 o godz. 10 w Borszczowie odbędzie się 1-sza licytacja nieruchomości, należących do 1) Józefa Kohna, 2) Zygmunta i Frydy Ebernerów i 3) Hermana Bergmana zam. w Borszczowie, składających się z aparatu radiowego, oraz urządzenia domowego, jak szafy, psychy itp., oszacowanych łącznie na kwotę 2.025 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Borszczów, 14 stycznia 1937. 136K.

V. Km. 200/35. Strona zobowiązana: 1) Mojżesz Tartakower, 2) Hersch Uram, 3) Dr. Ojzasz Wasser, 4) Izak Preger. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej: Banku Komercyjnego we Lwowie S. A. odbędzie się w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7 dnia 26 lutego 1937 o godzinie 12tej; w sali Oddz. III. w biurze Nr. 7 na zasadzie uchwały Sądu grodzkiego miejskiego. we Lwowie z dnia 4 lipca 1929 lcz. XXIV. E. 1273/28, zatwierdzonych warunków licytacja realności obj. whl. 660 i 984/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa. Oznaczenie realności: par. ceta budowlana l. kat. 2348/2 o powierzchni 892 m kw. wraz z jednopiętrowym budynkiem fabrycznym, oraz parcele budowlane l. kat. 2348/6 i l. kat. 2347/4 o łącznej powierzchni 557 m kw., wraz z budynkiem parterowym, obie realności stanowią jedną fizyczną i gospodarczą całość i położone są przy ul. Panińskiej 8. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 115.199 zł. Najniższa oferta 57.599.50 zł. Do realności obj. whl. 660 i 984/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności, urządzenie fabryki tłuszczu i mydła, par. kan, śmieciarki, piecyki itd. bliżej opisane w protokole oceny XXIV. E. 1273/28, oszacowane na 5019 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru V. Lwów, 20 grudnia 1936. 139K.

XI. Km. 2179/36. Wierzyciel: Leib Sigal. Dłużnik: Salomon Feuerstein. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rew. XI. obwieszcza, że w dniu 21 stycznia 1937 o godz. 10.30 odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytacją publiczną nieruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu lokalu we Lwowie przy ul. Kamińskiego 6, składających się z towaru galanterijnego, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru XI. Lwów, 14 stycznia 1937. 141K.

V. Km. 36/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru V. z siedzibą urzędową we Lwowie, przy ul. Grodzkich 1. 4 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 29 stycznia 1937 o godzinie 9.20 odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu we Lwowie przy ul. Sieniawskiej 4, składających się z sprzętów domowych, ubrań męskich, fortepianu, kasy ogniotrwałej, oszacowanych na łączną kwotę 2140 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania, V. Km. 2231/36 oraz w dniu 29 stycznia 1937 o godzinie 10.30 odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości, należących do dłużnika w jego lokalu i mieszkaniu we Lwowie, przy ul. Piastów 23, składających się z sprzętów domowych i maszyn do wyrobu kapeluszy. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej podanym. Oszacowanie zajętych nieruchomości nastąpi w dniu licytacji przez biegłego sądowego, która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru V. Lwów, 11 stycznia 1937. 140K.